

Nieznani,

Witamy na tronie psychozy mocarnej
Z tych prochów jam powstał, z tej ziemi genialnej
Kołysał mnie system w absurdu ogrodzie
Jam potomek Wandali i szlachty na zagrodzie.
Me ojce pomarli z posągi dawnymi
Czupryny wąsate z oczami dumnymi
O czasach ich pięknych dziś czytać się godzi
Lecz kogo to dzisiaj naprawdę obchodzi
ref.

Jestem małpą w twoim ogrodzie
Jestem ogniem tańczącym po lodzie
Jam zaraza zięjąca z Chochłoła
Nie z tej ziemi , z tej ziemi Żywiolak
Jestem wielolicym demonem
Sarmatą dumnym rozmarzonym
Pije zdrowie nie mrózając powiek
Przestępca , alkoholik - Polak katolik!!!
W mym kraju , na tronie psychozy mocarnej
Mutantów systemu, zmyły idealnej
Słysząc jęki i kwęki hien, jełopów cienia
wyrzutek sumienia i niespełnienia
W mym kraju absurdu, psychozy mocarnej
Zakały mentalnej, intrygi totalnej
Są ludzie , co w wiecznej goniącej ułudzie
Sprzedając swą godność wciąż marzą o cudzie
ref...

W tym kraju na tronie psychozy mocarnej
Czuć dymy jełopów , elit maniakałnych
Topornie ,lecz działa śmietana wodzowska
Wymiękli Sobieski, Kopernik, Skłodowska
Tu jesteś u panny psychozy mocarnej
Tu spiski jak grzyby się sypią do koła
Nie pękasz tu jednak, tu jednak genialnie
Z tych prochów genialnych Ty jesteś Żywiolak
J.....ny Żywiolak jak łoża szyderców
Jak więdźmy, upiory z przekorą morderców
Jak brać ignorancka kwiat młodej bohemy
Jęczenia jełopów - wydumane ściemy!
Co robie na tronie psychozy mocarnej
Przesiąkam zapachem tej ziemi genialnej
Dławie jęki kwęki hien, jełopów cienia
A w ich jękach się tarzam ... Taka moja ziemia!
tekst: R.Jaworski